

**Zbigniew Babik**

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ORCID: 0000-0002-8809-3461

zbigniew.babik@uj.edu.pl

**DOMNIEMANE ŚLADY PTOLEMEJSKIEGO  
HYDRONIMU ΤΟΥΡΟΥΝΤΟΣ W NOWOŻYTNEJ  
TOPONIMII BASENU ŚREDNIEJ DŹWINY<sup>1</sup>****SUPPOSED VESTIGES OF THE PTOLEMAIC HYDRONYM  
ΤΟΥΡΟΥΝΤΟΣ IN THE MODERN TOPONYMY OF THE MIDDLE  
WESTERN DVINA DRAINAGE BASIN**

**Abstrakt:** Artykuł analizuje przesłanki toponomastyczne skłaniające niektórych, głównie rosyjskich historyków i entuzjastów do dopatrywania się śladów ptolemejskiego hydronimu Τουρούντος (łac. *Turuntus*), nazwy identyfikowanego niekiedy z Zachodnią Dźwiną wschodniego dopływu Bałtyku, w nowożytnym nazewnictwie geograficznym basenu średniej Dźwiny. W materiale tym niewątpliwymi faktami nazewniczymi są nazwy wsi i jezior *Tarantovo*, brus. *Tarantova* (z wariantami *Turunt-* i *Turant-?*), *Tarantovka*, występujące dziś lub w przeszłości (poświadczenia datują się od XVI w.) w co najmniej sześciu odległych od siebie miejscach dzisiejszych obwodów witebskiego i pskowskiego (ich lokalizację i identyfikację udało się obecnie doprecyzować). Na gruncie współczesnej toponomastyki, nieskłonnej abstrahować od korespondencji samogłoskowych, struktury nazwotwórczej, otoczenia etymologicznego, produktywności i kontekstu geograficznego, sama zbieżność szkieletu spółgłoskowego rdzenia dalece nie wystarcza do podtrzymania poglądu o związku genetycznym tych nazw z przekazem starożytnym. Postać toponimów wskazuje na ich pochodzenie od wschodniosłowiańskiego antroponimu *Tarant(a)*, którego historia i geneza wymaga jeszcze dalszych badań. Samo Τουρούντος występuje

<sup>1</sup> Opracowanie wyrosło z prowadzonej wiosną 2021 r. kameralnej dyskusji nad tekstem dr. Artura Kowalika poświęconym w zasadzie innym zagadnieniom, i korzysta z niektórych Jego ustaleń i udośćnionych materiałów (za co składam serdeczne podziękowania). W kilku kwestiach uzgodniliśmy początkowo rozbieżne poglądy, w niektórych (zwłaszcza w kwestii realności wschodniobałtyckich nazw „Geografii”) nie, za tezy niniejszego przyczynku biorę zatem pełną i wyłączną odpowiedzialność.

Na życzenie recenzenta wydawniczego artykułu zastosowałem termin *rejon* (skrót „rej.”) w odniesieniu do odpowiadających polskim powiatom jednostek administracyjnych dzisiejszych krajów wschodniosłowiańskich, rezygnując zarazem z użycia tego słowa w innych znaczeniach.

w kontekście nasuwającym zasadnicze wątpliwości co do jego realności (niewiarygodnie określone ujście, sąsiedztwo makrohydronimów podobnie jak ono błędnie zlokalizowanych i niekontynuowanych w dobie w pełni historycznej).

**Słowa kluczowe:** *Turuntus*, *Tarantowo*, Dźwina Zachodnia, Klaudiusz Ptolemeusz

**Abstract:** The present paper discusses toponymic premises which prompt some, primarily Russian historians and enthusiasts, to recognize vestiges of a river name Τουροῦντος (Lat. *Turuntus*), the Ptolemaic denomination of an eastern tributary of the Baltic Sea, sometimes identified with the Western Dvina, in the contemporary toponymy of the middle drainage basin of the latter river. Among these, incontestable onomastic facts are the oikonyms and hydronyms *Tarantovo*, Byelorussian *Tarantova* (including variants in *Turunt-* and *Turant-?*), *Tarantovka*, occurring at present or in the past (their attestations known to us date from the mid-16<sup>th</sup> century) in at least six mutually distant areas of the neighboring Vitebsk (Byelorussia) and Pskov (Russia) Regions (their localization and identification have now been successfully pinned down). On the basis of modern toponomastics, which is increasingly unwilling to disregard vocalic correspondences, naming structure, etymological environment, structure productivity or geographical context, an identity of the consonantal skeleton alone is largely insufficient to postulate a genetic link between these East Slavic place names and the antique form. Their structure suggests that they may have derived from a person's name *Tarant(a)*, whose origin and history in that area must become a subject of further research. As far as Τουροῦντος itself is concerned, it occurs in a context which raises fundamental doubts about its real character (the coordinates of the estuary were determined incorrectly, the context consists solely of other macrohydronyms which similarly were localized wrongly and did not continue into the fully historical period).

**Key words:** *Turuntus*, *Tarantovo*, Western Dvina, Claudius Ptolemy

Τουροῦντος (łac. *Turuntus*) jest nazwą rzeki według ptolemejskiej „Geografii” (rozdział III.5.1., por. Ptol. I 412) uchodzącej do Oceanu Północnego (w tym miejscu chodziło o Bałtyk), na wschód od Wisły (Vistuli). Została ona wymieniona w ciągu:

Χρόνος<sup>2</sup> – ujście E 50° N 56°

Ρούδων<sup>3</sup> – ujście E 53° N 57°

Τουροῦντος<sup>4</sup> – ujście E 56° N 58°30′

Χεσίνο<sup>5</sup> – ujście E 58°30′ N 59°30′

<sup>2</sup> Oprócz dopełniacza Χρόνου zaświadczone warianty Χρόνου (Marcjan), Χρῶνου (rękopisy E, Z), Χρόνος (Φ, Ψ, Arg.), Σῶος vel Σαῶος (X, pierwsza ręka, i nadpisane drugą Χρόνος), łac. *Chronis* (edd. Rom. Ulm., cod. lat. 4803). Skróty przytaczam za wydaniem C. Müllera.

<sup>3</sup> Realnie zaświadczone tylko formy dopełniacza: Ρούδωνος (E, X, Z i Marcjan), warianty Βούδωνος (Ξ), Ρουβούνου (A), Σούδωνος (cod. Par. 1407), łac. *Rudonis* (ed. Vic.).

<sup>4</sup> Realnie zaświadczone tylko formę dopełniacza Τουρούντου. Mianownik Τουρούντης występuje u Marcjana.

<sup>5</sup> Prócz dopełniacza Χεσίνου warianty Χεσήνου (rękopisy F, H, S, Σ, Φ, Ψ, Ω oraz późniejsza ręka w X), Χερσίνου (A, D, M, O, Δ, Ξ, cod. lat. 4803), Χεσύνου (E, Z, Marcjan), Χερσύνου (pierwsza ręka w X).

(użyłem kanonicznych form mianownika<sup>6</sup>; współrzędnych źródeł tych rzek nie podano). Współrzędne ptolemejskie wymagają interpolacji. Dotyczy to zwłaszcza długości geograficznej, liczonej od innego, bardziej niż dziś zachodniego punktu odniesienia. Inna była bowiem w tym dziele idea „południka zerowego”, który poprowadzono przez najbardziej skrajny na zachodzie fragment lądu – wyspę zwaną dziś El Hierro w archipelagu Kanarów<sup>7</sup>. Interpolację oparłem zatem na porównaniu podanych w dziele i rzeczywistych współrzędnych najbliższego pewnie określonego miejsca, czyli ujścia Wisły (Nogatu jako dawnego głównego ujścia Wisły), przyjmując wartości 19°16′ E i 54°16′ N (w dziele podano 45° E, 56° N), co zakłada odjęcie od wartości ptolemejskich, odpowiednio, 25°44′ i 1°44′. Okazuje się, że interpolacja współrzędnych<sup>8</sup> wyznacza miejsca leżące w głębi lądu (odchylenie wschodniego wybrzeża Bałtyku ku północy jest w „Geografii” słabsze niż w rzeczywistości): Χρόνος – 24°16′ E 54°16′ N, płd. Litwa, w porównywalnej odległości od ujść Pregoty i Niemna; Ρούδων – 25°16′ E 55°16′ N, wsch. Litwa, w porównywalnej odległości od ujść Niemna i Dźwiny; Τουροῦντος – 28°16′ E 56°46′ N, pogranicze Łotwy i Rosji, w porównywalnej odległości od ujść Dźwiny i Parnawy; Χεσίνοϛ – 30°46′ E 57°47′ N, na płd. od jez. Ilmeń. Nie pozwala ona zatem na bezpośrednią identyfikację nazw z obiektami. W tej sytuacji próbowano przyporządkować nazwy obiektom w sposób bardziej intuicyjny (kryterium rangi i kolejności geograficznej). Uwzględniano jednak różne obiekty, np.: Χρόνος – Pregola, Niemen; Ρούδων – Niemen, Dźwina; Τουροῦντος – Pasłęka, niem. Passarge (!, por. Powierski, 1965, s. 172<sup>9</sup>), Windawa, Dźwina, Parnawa; Χεσίνοϛ – Lelupa, Dźwina, Parnawa, Narwa, Ługa, Newa i system (Łowac, Wołchow, por. Bulkin et al., 2005, s. 42–45). W zasadzie

<sup>6</sup> Wszystkie te nazwy występują w konstrukcji apozycyjnej „[nazwa] ποταμοῦ ἐκβολαί”.

<sup>7</sup> Natomiast szerokość geograficzna zasadniczo odpowiada (dzisiejszej – z tym, że w miarę oddalania się od terenów ówczesnego „pierwszego świata” różnice podawanej szerokości względem wartości rzeczywistych narastają).

<sup>8</sup> Nie jest oczywiste, czy podane współrzędne poszczególnych ujść interpolować należy w sposób identyczny. Nie ma jednak intersubiektywnej metody, która pozwalałaby wprowadzać poprawki w sposób specyficzny dla każdego obiektu. W wielu wypadkach współrzędne podane w „Geografii” zostały zapewne przeliczone z odległości względem innych znanych punktów, pierwotnie wymierzonych prostymi metodami, np. liczbą kroków (marszrut dziennych) lub dni żeglugi. Ze względu na zakrzywienia szlaków w realnych warunkach podróży tego typu pomiary muszą wnosić przekłamania specyficzne dla każdej konkretnej sytuacji.

Nie przekonuje domysł, że współrzędne geograficzne podawano zawsze na podstawie precyzyjnych pomiarów dokonywanych przyrządami w rodzaju gnomonu. Niewyjaśniony pozostawałby bowiem niesystematyczny charakter rozbieżności między współrzędnymi różnych punktów o znanej lokalizacji.

<sup>9</sup> Jest to dopływ Zalewu Wiślanego. Powierski oparł się na dostrzeganym już przez innych (por. Jażdżewski, 1947, s. 8, powołujący się na J.J. Mikkolę) pewnym podobieństwem nazwy do nazwy Drwęcy Warmińskiej, dopływu Pasłęki. O tej ostatniej por. Biolik, 1989, s. 9–10 (z dokumentacją historyczną); autorka utożsamienia z Τουροῦντος pod uwagę nie bierze.

wszystkie propozycje uwzględniały dwie największe rzeki wschodniego wybrzeża – Niemen i Dźwinę<sup>10</sup>, do których rozmaicie dobierano dwie dalsze spośród obiektów niższej rangi. Z racji mocno różniących się od siebie ptolemejskich współrzędnych ujść poszczególnych rzek zazwyczaj unikano jedynie zestawiania obiektów o ujściach blisko położonych, np. sporych rzek Lelupy z Niemenkiem (ok. 310 km długości) czy Gauji (ok. 450 km) z Dźwiną lub też przypisywania kolejnych nazw ramionom ujściowym Niemna. Praktyka taka nie mogła jednak doprowadzić do wspólnych rozstrzygnięć z jednego, zasadniczego powodu – żadnej z rzek nie zdołano jednoznacznie zidentyfikować wobec oczywistego – zarówno dla laików, jak i specjalistów, świadomych zachowawczości fonetyki tamtejszych języków historycznych – braku związku etymologicznego tych nazw z nazwami historycznymi znanymi w dobie średniowiecznej i później. Badacze, choć forsowali własne propozycje identyfikacji, z konieczności godzili się z zaturą wszystkich czterech<sup>11</sup> hydronimów w epoce poprzedzającej późniejsze przekazy nazw tych obiektów.

Pojawiły się też „nowatorskie” interpretacje, w myśl których w „Geografii” opisano w istocie szlak wodny prowadzący przez Dźwinę i Dryssę lub Połotę w kierunku zlewni Wielkiej i Narwy. Koncepcję taką sformułował rosyjski archeolog i historyk Wasyl A. Bułkin, występując zarazem z tezą o zachowaniu śladów starożytnej nazwy w basenie Dźwiny po czasy nowożytne (Bułkin, 1983, s. 6–7; Bułkin et al., 2005, s. 143–145). Powołał się on zasadniczo na cztery fakty nazewnicze. Pierwszym było używanie nazwy *Turantus / Tarantus* w odniesieniu do Dźwiny przez szesnastowiecznego podróżnika niemieckiego S. Herbersteina – podającego jednak także nazwę *Rudon* jako „używaną przez innych”<sup>12</sup>. Drugą przesłanką stała się dla Bułkina dość znana informacja kurlandzkiego historyka literatury i regionalisty Michała Borcha (1843, s. 44–45) o postaci *Turuntus*

<sup>10</sup> Autorzy polskich syntez powojennych uznający te nazwy za realne zwykle przyjmowali układ Pregola – Niemen – Dźwina – Parnawa (Tymieniecki, 1951, s. 560; Plezia, 1952, s. 38; Tyszkiewicz, 1992, s. 77). Tymieniecki i Plezia dopuszczali identyfikację rzeki Χερσίνος z łotewską Aa (czyli chyba Lelupą), nie zauważając, że ta ostatnia uchodzi do Bałtyku na zachód od Dźwiny. Por. też Rudnicki (1959, s. 235–236).

<sup>11</sup> Jedyńm wyjątkiem byłby może Ρουδων, który próbowano łączyć z nazwą głównego ramienia ujściowego Niemna *Rūsne* (niem. *Russ*), zakładając sufiksację *-snē* (\**Rud-snē* istotnie dałoby postać *Rūsne*). Niem. *Russ* jako nazwa tego ramienia daje się wyjaśnić jako dalsze przekształcenie transpozycji (brzmiącej \**Russen*?) postaci litewskiej. Brzmienie *Rūsne* znajduje motywację na gruncie litewskim (zob. Vanagas, 1981, s. 285, zestawiający hydronim z denominalnym zapewne czasownikiem *rusnóti* ‘powoli cieć’, a synonimiczną nazwę łąki w innej części Litwy z apelatywem *rūsne* ‘miejsce palenia obrzędowych ogni pogańskich’), zaś formant *-snē* i pokrewne nie są produktywne w derywacji od toponimów (por. Vanagas, 1970, s. 192). Nazwa ptolemejska nie ma zresztą pewnie ustalonej postaci (część odpisów zabytku ma Ρουβ-, \**Rub-sn-* dałoby w litewskim †*Rupsn-*).

<sup>12</sup> „*sunt qui Turantum esse volunt*”, „*etlich vermainen dasselb wasser sey auf Latein Tarantus*” (Herb., s. 612).

jako współczesnej białoruskiej nazwie górnej Połoty<sup>13</sup>. Po trzecie, autor zwrócił uwagę na występowanie w basenie średniej Dźwiny kilku nazw geograficznych o szkielecie spółgłoskowym wspólnym z nazwą ptolemejską. Chodziło o nazwę *Tarantovo* (z drugorzędnymi wariantami), odnoszoną a) przez Mercatora (1595) do jednego z jezior przepływowych Połoty, b) przez źródła historyczne XVI–XVII w. do wsi względnie dóbr w dawnym woj. połockim (m.in. nad Dryssą i Połotą). Bezpośrednio do tych toponimów nawiązywała nazwą szesnastowieczna włość *турунтовская* (Ogloblin, 1880, s. 13–16)<sup>14</sup> i, w tejże samej okolicy górnej części basenu Połoty, *Торонтово* / *Туронтово* jako oboczna jeszcze dwudziestowieczna nazwa wsi Švedy nad Połotą:

Itak, pis'mennye istočniki i kartografičeskij material XVI–XX vv. registrirujut v oblasti meždureč'ja verchov'ev r. Velikoj i polockogo tečenija Zapadnoj Dviny gruppu blizkich po zvučaniju naimenovanij: *Turuntus*, *Turuntovskaja*, *Turuntovaja*, *Torontovo*, *Tarantovo*, prilagaemych k reke, ozeru, naselennym punktam, volosti. Schodstvo nazvanij rek, ozer, selenij – javlenie ves'ma tipičnoe, isključajuščee slučajnost' (Bulkin et al. 2005, s. 144).

Argumenty te, zapewne wiarygodne dla historyka, pozostają jednak zupełnie nieprzekonujące dla współczesnego onomasty i historyka języków. *Turantus* jako zlatynizowana ptolemejska nazwa Dźwiny doby Renesansu może być porównana z nowożytnymi użyciami nazw *Chronus* dla Niemna lub *Vistula* dla Wisły. Np. na znanym miedziorycie Mathiasa Zünda z 1568 r. przedstawiającym Grodno<sup>15</sup> Niemen jest opisany jako „CRONON FL., NVNC NIEME. FL”. Na obwolucie tejże książki zamieszczono inną grafikę, tym razem przedstawiającą Kowno, gdzie rzeka opisana jest „CHRONON OLIM, NVNC NIEMEN FLV”. Był to przejaw charakterystycznej dla tych czasów manieri erudycyjnej polegającej na używaniu znanej erudycie nazwy starożytnej, jakoby pierwotnej, właściwszej, nieskażonej. Współczesna toponomastyka zwykle potrafi odróżnić tradycję „uczoną” od miejscowej (ludowej) i zidentyfikować tego rodzaju zabiegi.

Z kolei informacja Borcha o postaci *Turuntus* jako białoruskiej nazwie górnej Połoty w początkach XIX w. jest – wbrew opinii Jana Rozwadowskiego (1948, s. 77: „nie wygląda to na wymysł”) – najprawdopodobniej mistyfikacją. Pomijając

<sup>13</sup> „Inaczej się nieco ma z *Turuntusem*; i zdaje się mnie, że rzecz nową, a przynajmniej jeszcze komu mało znaną, ogłoszę, gdy powiem, że *Połota*, rzeka wpadająca, jak wiadomo, do Dźwiny i dająca grodowi normańskiemu czy też może od niego użyczająca swe nazwisko – że *Połota* dziś jeszcze u mieszkańców, wieśniaków biało-ruskich, zowie się w wyższym swoim biegu *Turuntus!*”. W części opracowań cytujących Borcha (np. SG VIII, s. 728, s.v. Połota; Bulkin et al., 2005, s. 143) postać ta mylnie podawana jest jako *Tarantus*.

<sup>14</sup> Włość obejmowała m.in. okolice jezior Turičino i Sitno, sięgając na zachodzie Dryssy. Jednakże „eponimiczna” dla jej nazwy postać na *Turunt(ov)*- nie została wspomniana w opisie. Brak pewności, czy taka postać przymiotnika rzeczywiście gwarantowana jest przez źródła szesnastowieczne.

<sup>15</sup> Oryginał w zbiorach Muzeum Narodowego w Poznaniu, reprodukcje można znaleźć m.in. na wkładce po s. 136 i wyklejkach okładki książki Jerzego Ochmańskiego (1982).

brak niezależnego potwierdzenia takiej nomenklatury, wielką nieufność budzi zakończenie *-us* – Borch zapewne nie zdawał sobie sprawy, że łacińska czy grecka końcówka nom. sg. została dodana do autentycznej nazwy w procesie adaptacji; podobnie wernakularna forma przejęta do słowiańskiego musiałaby utracić swą końcówkę na rzecz końcówki słowiańskiej. Obecna nazwa Połoty jest pośrednio udokumentowana jeszcze z doby przed wykształceniem się ruskiego pełnogłosu – nordyckie tradycyjne *Palteskia* pojawia się w „Thidrekssadze” z XIII w. zapewne jako ślad nazwy Połocka, por. Dżakson (s. 69), czyli najpóźniej w X w., zaś dla górnego biegu rzeki (poniżej i powyżej jez. Izmok) co najmniej od połowy XVI w. (Pochod, s. 58, 59). Być może Borch, napotkawszy podobnie brzmiące (*Tarant-*) nazwy nad górną Połotą, miał poczucie „przywracania” rzece jej pierwotnej nazwy, nie zmienia to jednak naszej oceny wartości tego przekazu.

Zgodnie z sugestią Bułkina, umocnione miejsce („krepost”) nad jez. Torontovo<sup>16</sup> wymienione w opisie wyprawy Iwana Groźnego na Połock zimą 1563 r. (Pochod, s. 59<sup>17</sup>)<sup>18</sup> należy lokalizować gdzieś przy wypływie Połoty z jeziora Nekłoč’ (lewy brzeg), dziś na terenie rej. newelskiego obw. pskowskiego Rosji. Jezioro to było także denotatem nazwy utrwalonej u Mercatora<sup>19</sup>. Nazwę *Tarantova* (*Švedy*) znajdujemy w tym miejscu na rosyjskiej mapie wojskowej z lat 60. XIX w. (VTK),

<sup>16</sup> Widoczne w tym źródle (a także w zapisie toponimu z włości gorkowskiej, p. niżej) grafie z <o> zamiast <a> należy tłumaczyć jako hiperyzmy. Pisarz, skonfrontowany z morfemem, z którego pisownią wcześniej nie zetknął się, a świadom zachodzącego w tych gwarach akania, wolał posłużyć się „bezpieczniejszą” pisownią archaizującą.

<sup>17</sup> „k Torontovu ozeru”, „k Torontovu”, „po koniec lesu u Torontova”, „drugą dorogą k Torontovu ozeru”, „na Torontovo ozero”, „s Torontova ozero”.

<sup>18</sup> Por. Pochod, s. 57–60. Car wyruszył z Newla 21 stycznia (wg ówczesnego kalendarza prawosławnego). Już 22 (lub 23) stycznia straż przednia opanowała mosty na górnej Połocie. Kilka dni biwakowano w pobliżu jez. Strela, zapewne identycznego z „oz. Strel’skoe” oznaczonym na Mpl00-Ez w lasach mniej więcej w połowie drogi między jeziorami Białym i Turyczyńskim. 27 stycznia car ze świtą dotarł do Połoty i jeziora Torontovo. 28 stycznia wyruszył znad tego jeziora w stronę „drugiej ~ innej” Połoty („drugą Polotą”; chodziło o tę samą rzekę, ale po wypływie z jez. Nekłoč’) i jez. Sitno. Widoczna na mapach dwudziestowiecznych droga gruntowa wiedzie właśnie najpierw z okolic uroczyska Švedy w kierunku Połoty, na wysokości wioski Bułgi odbija na wschód ku jezioru Sitno. Dalsza droga (już 29 stycznia) prowadziła w kierunku dość odległego jeziora zwanego dziś *Červjatka*.

<sup>19</sup> Ściśle biorąc, hydrograficzne źródła Połoty znajdują się na zachód od jez. Vedeto (terytorium Białorusi). Tam tworzy się podstawowy ciek źródłowy rzeki. Jednak lokalna tradycja zechciała, że odcinek między jeziorami Vedeto i Nekłoč’ nosi w terenie nazwę *Vedet(i)ca*, wobec czego oficjalnie przyjęto za źródła Połoty jej dopływ płynący z bagien w okolicy przepływowego jez. Kolpino, na terytorium Rosji, w kierunku jez. Nekłoč’ (por. BKB, s. 292, s.v. Palatá; źródła wikipedyczne itd.). Ciek łączący jez. Vedeto z Dryssą ma przynajmniej częściowo – sądząc z kształtu biegu na mapie – charakter sztucznego przekopu o funkcji melioracyjnej.

Na mapie Mercatora Połota wypływa z nieopisanego nazwą jeziora w kierunku zachodnim (!), przepływa przez <Tarantowo lac> (dzisiejsze jez. Nekłoč’), dalej płynąc w kierunku <Polota lac>, nad którym oznaczono miejscowość <Schitno> (dzisiejsze Sitno nad jez. Izmok). Sytuacja

notują ją SpVit (s. 259, nr 45) nad rzeczką tej samej nazwy<sup>20</sup> (RGN IX, s. 4, nr 5). Prawdopodobnie przetrwała ona (przynajmniej jako nazwa miejsca) co najmniej do lat 80. XX w. (informacja przekazana przez Bulkina et al., 2005, s. 143<sup>21</sup>).

Kilkukrotne wzmianki o Tarantowach w „Rewizji połockiej” 1552 r.<sup>22</sup> nie zawsze łatwe są do jednoznacznej lokalizacji. Wsie o takich nazwach wymieniono w trzech miejscach źródła, jako przynależne do trzech różnych majątków. Na s. 35–36 opisano dobra braci Szyszczyniczów nabyte w przeszłości od niejakiego Andrzeja Ulanowicza, mieszczanina połockiego. Pojawiają się one w kontekście Borkowicz (opisanych jako kolejne w tekście dobra) i Dryssy (nad nią leżały wymienione tuż wcześniej Leszczyłowicze, dziś brus. Ljaščyłava w gminie Šajtarava, bezpośrednio na południowy wschód od Wierchniedźwińska). W Tarantowie mieszkał jeden człowiek wolny, oczynszowany na 1/4 zbiorów. Wzmianka o jeziorach („V tychъ selachъ majúть озера і дерево bortnoe”), pozornie podważająca lokalizację tego majątku w okolicy dzisiejszego Uljanova nad dolną Dryssą (teren pozbawiony jezior polodowcowych), mogłaby nawiązywać do obecnych w dolinie rzeki starorzeczy (por. Mp100-Bork). Na s. 115 „Rewizji” opisano dobra Bogdana Andrejewicza Jepimacha. Wieś Tarantowo (dziesięć dymów ludzi wolnych, oczynszowana na dwie kopy groszy) przynależała do jego dworu położonego nad niezidentyfikowaną rzeką Sławną (zapewne blisko Połocka)<sup>23</sup>, do którego należały też wsie Obole<sup>24</sup> i Griby (niezidentyfikowana). Wreszcie na s. 119 opisano dobra Jacka Bogdanowicza Bystrejskiego, położone w ówczesnym pow. połockim w lewym dorzeczu średniej Dźwiny (pojawiają się toponimy *Bystree*, zapewne

---

ta odpowiada zasadniczo stanowi rzeczywistości – z tym, że położenie jeziora Vedeto i wypływu z niego oznaczono w sposób opaczny, jak gdyby w lustrzanym odbiciu.

<sup>20</sup> Sądząc z dwudziestowiecznych map (Mp100-Dre), nazwę odnoszono do bardzo małego strumienia (niespełna 2 km długości) uchodzącego do jez. Nekłoć z płd.-wsch. brzegu.

<sup>21</sup> Informacja ta została przekazana w sposób niefortunny, sugerujący istnienie miejscowości jeszcze w 1980 r. („Nynešnjaja d. Švedy pri vychode r. Poloty iz oz. Nekloč' ešče sravnitel'no nedavno imela drugoe nazvanie – *Turontovo* ili *Torontovo* (informacja 1980 g.)”). Tymczasem na mapie przedstawiającej stan na rok 1984 („sostojanie mestnosti na 1984 g.” [w innym miejscu mapy „1986 g.”]) znajdujemy jedynie Švedy jako uroczysko, bez śladów zabudowań (Mp100-Dre, kwadrat 84-54). Najwidoczniej osada, jak wiele innych w tej okolicy, opustoszała już wcześniej.

<sup>22</sup> Skorzystałem z krytycznego wydania Iwana I. Łappo z 1905 r. (Rewizja), które systematycznie konfrontuje w przypisach nieścisłości starszego wydania polskiego 1880 r. z rzeczywistym stanem rękopisu.

<sup>23</sup> Na bliskość miasta i rzeki wskazuje sformułowanie „Za mestom Połockim, na Sławne, majety odnogo čoloveka otyčznogo...” na s. 114 „Rewizji”. Na s. 77 jako przynależna innemu dworowi nad Sławną wymieniona została wieś Gom'e, która jednak nie może być identyczna z dzisiejszą miejscowością Gomel' w rej. połockim nad rz. Turczanką (NNPRB-Vic, s. 379), niespełna 20 km na południe od Połocka, wymienioną na s. 93 i 94 Rewizji jako *Gomle* (wskazuje na to wzmianka o „stanie Sujskim” wobec nazwy jeziornej *Suja* w teże okolicy).

<sup>24</sup> Dziś *Óbal'* występuje w obw. witebskim trzykrotnie, w rejonach Haradok, Sënnia i Šumilina (NNPRB-Vic, s. 186, 423, 505), pierwsza i trzecia w niewątpliwym związku z nazwą rzeki, prawego dopływu Dźwiny.

*Bystreja, Kryvina, \*Suša* (stan *Suskij*), *Poreče*). Do dworu w Bystrei przynależała m.in. wieś Tarantowo („V Tarantove pod Lukami dva dymy”, 24 grosze czynszu). Narzuca się jej utożsamienie ze wsią Tarantovo (brus. *Тарантова*, pol. *Tarantów*) istniejącą do dziś w basenie Ułły w rej. czaśnickim (w XIX w. lepelskim, por. SG XII, s. 158; SpVit, s. 191, nr 42; RGN IX, s. 4, nr 4; NNPRB-Vic, s. 475).

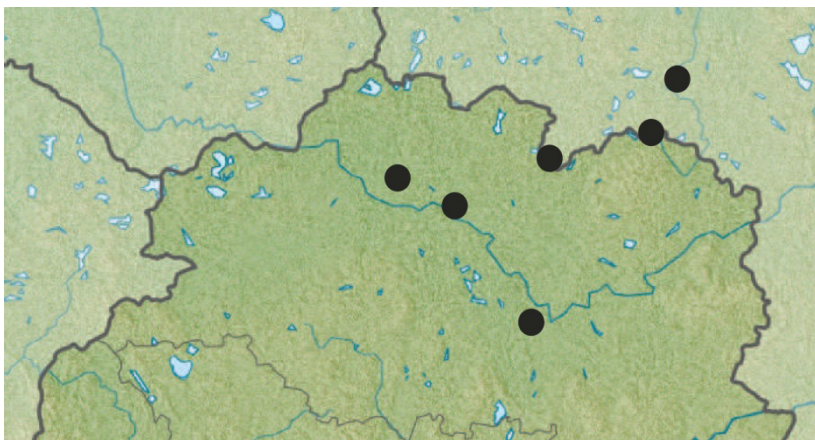
W roku 1669 szlachcianka Maryna de domo Wyszyńska primo voto Iwanowska Doroszkowska sprzedała Jegorowi Zabielskiemu swe dobra „Ulanowo y Tarantowo” w woj. połockim, wraz m.in. z prawem do połowu ryb w Dryssie (IJuM XXV, s. 390). Dobra te Doroszkowska otrzymała od swej teściowej Zofii Iwanowskiej na podstawie zapisu z 1663 r. (ib. 356; tu „Ulanowo Tarantowo” i „na Ulanowie y Tarantowie”, z dwiema uwagami o położeniu nad Dryssą). Miejscowość tę, potem zaginioną (nieodnotowaną już w RGN), można z wielką dozą prawdopodobieństwa lokalizować w dzisiejszym rej. wierchniedźwińskim Białorusi, nad dolną Dryssą, i utożsamiać z Tarantowem Szyszczyniczów z „Rewizji” 1552 r. Podstawą takiej lokalizacji jest identyfikacja istniejącego tam do dziś Ulanowa (brus. *Уляно́ва*), wsi w gm. Borkowicze (NNPRB-Vic, s. 137, na Mp100-Dis kwadrat 68-76). Przemawia za tym również sama nazwa sąsiedniego (?) względem niego Ulanowa wobec pozostawiania tych dóbr (a przynajmniej Tarantowa) w posiadaniu Ulan(owicz)ów przed połową XVI w. Zaginione Tarantowo należałoby umieszczać na płn. od Ulanowa, w stronę rzeki Dryssy, w okolicach dzisiejszej wsi Filipóva. Nb. wspomniany Zabielski wywodził swe nazwisko zapewne od istniejącej do dziś wsi *Zabély* leżącej kilka km na płn. od Filipova (NNPRB-Vic, s. 140, na Mp100-Bork kwadrat 74-76).

Wykaz ten nie wyczerpuje jednak puli identycznych lub zbliżonych nomenklatur z tego obszaru. Kolejne *Tarantovo* to inna wieś istniejąca dawniej koło Boczajkowa w dawnym pow. lepelskim (SpVit, s. 175, nr 28, por. RGN IX, s. 4, nr 1). *Tarantovo*, pol. *Tarantów* i *Tarantowo*, odnotowano jako dwa folwarki w dawnym pow. lepelskim (SG XV/2, s. 651, SpVit, s. 190, nry 18 i 19, por. RGN IX, s. 4, nry 2 i 3). Te i poprzednia nazwy tworzą jednak chyba gniazdo toponimiczne ze wspomnianym wyżej *Tarantowem* czaśnickim. Do któregoś z nich odnosi się zapewne informacja NNPRB-Vic (s. 487) o zanikłym chutorze *Tarantóva* w dzisiejszym rej. czaśnickim. *Tarantovka* (*Тарантовка*), wieś w dawnym pow. newelskim, dziś na terenie Rosji (dawna włość Zjabkino, por. SpVit, s. 261, nr 10, RGN IX, s. 4 s.v.), istnieje do dziś<sup>25</sup>. Nieco inaczej ustandaryzowano postać pisaną *Tarantovo* (*Тарантово*), nazwę wsi w dawnym pow. gorodeckim (włość Gorki; SpVit, s. 79, nr 66, por. RGN IX, s. 14) istniejącej jeszcze w 1924 r.<sup>26</sup>. Liczbę gniazd opartych na tej nazwie musimy szacować na co najmniej sześć (ryc. 1).

<sup>25</sup> Por. <https://routes.votpusk.ru/place.asp?s=771cf3a1-cc9d-4323-8a6f-330e95d1c694>.

<sup>26</sup> Wymieniono ją w wytyczeniu granicy między rosyjską i białoruską republikami radzieckimi (Baranoŭski, 2018, s. 62). Leżała wówczas nieco na zachód od wsi Sitniki, Malaja Budnica, Plechany i Konanava (do lat 80. XX w. przetrwała tylko druga z nich, por. Mp100-Mež). Tarantowo to znajdowało się zatem na wschód od jez. Ezerišče.





Ryc. 1. *Tarantovo* i *Tarantovka* w basenach środkowej Dźwiny i górnej Łowaci

Do rozstrzygnięcia pozostaje także, czy nowożytny brus. *Tarant-* odpowiada językowo starożytnemu (bałtyckiemu, fińskiemu) *\*Turunt-* ~ *\*Tūrunt-*? Z dzisiejszego punktu widzenia nie, gdyż samogłoskom typu *u* nazwy ptolemejskiej odpowiada dzisiejsze *a*, które co najwyżej mogłoby zostać sprowadzone do wcześniejszego *\*o* po zdjęciu efektu upowszechnionego pod koniec średniowiecza białoruskiego akania. Okazuje się jednak, że i historia wokalizmu języków bałtyckich, bałtyckofińskich i (wschodnio)słowiańskich nie pozwala uzasadnić przekształcenia starożytnego *Tūrunt-* w historyczne *Tarant-*. Nie wiemy, jak nazwa dokładnie brzmiała<sup>27</sup> i kiedy hipotetycznie mogła zostać zeslawizowana, rozpatrzyć wypada zatem kolejno wszystkie istniejące możliwości. W przypadku transpozycji starszej, dokonującej się (w przybliżeniu) w granicach I tys. n.e., starsze *\*Turunt-* powinno było dać *\*T̃ur̃ot-* (ewolucja krótkiego, zapewne nieakcentowanego<sup>28</sup> *\*u* w *\*̃*, powstanie samogłoski nosowej przed X w., por. Stieber, 1989, s. 21–22, 46), co dalej rozwinęłoby się w brus. *\*Trut-* (*\*Tpym-*; denazalizacja nosówki w X w., zanik nieakcentowanego jeru słabego zapewne ok. XII w.). Postać *\*Tūrunt-* przejęta w tymże horyzoncie chronologicznym wydałaby najprędzej *\*Tyrot-* (*\*ū > \*y*, por. Stieber, 1989, s. 23, 25–26), co ostatecznie rozwinęłoby się w brus. *\*Tyrut-* (*\*Tyrypm-*).

<sup>27</sup> Postać grecka umieszczona w tekście „Geografii”, o ile realna (p. niżej), została zapewne przetransponowana na grekę z tekstu łacińskiego zapisanego uproszczonym systemem pisowni, nieoznaczającym fonemicznej długości samogłosek, jaką użytkownicy klasycznej łaciny byłiby skądinąd w stanie właściwie wychwycić w napotykanym brzmieniu. Również akcent wyrazowy zostałby dodany w Aleksandrii w sposób arbitralny, na podstawie skojarzeń związanych ze strukturą morfemiczną postaci. Rozsądnie jest zatem przyjąć, iż pierwotnego iloczasu samogłosek zupełnie nie znamy.

<sup>28</sup> Umieszczenie akcentu wyrazowego na końcówkach fleksyjnych podstawy wynikałoby z miejsca akcentu derywatu (*\*-óvo > -óva*).

Z kolei w wypadku ostatecznej slawizacji nazwy dopiero w początkach II tys. n.e. (co na tym terenie nie byłoby niemożliwe) i \**Turunt-*, i \**Tūrunt-* jednolicie rozwinęłyby się w brus. *Turunt-* (*Турунт-*). Postać taka jest realnie zaświadczona (jako wariant brzmienia *Tarant-* ~ *Toront-*), jednak w gnieździe, w którym występuje, nie zajmuje najwcześniejszej pozycji chronologicznej; jej objaśnienie nie jest zresztą łatwe.

Brak podstaw do łączenia z tymi nazwami hydronimu (i ojkonimu) *Turičino*, zlokalizowanego w odległości ok. 7 km na płn.-wsch. od jez. Nekloč' (por. Ogloblinъ, 1880, s. 13; SG XII, s. 659; WRG IV, s. 638). Jezioro to (ok. 1 km<sup>2</sup> lustra wody) wbrew informacji SG (VIII, s. 728; XII l.c.) zapewne nie należało pierwotnie do zlewni Połoty – wg źródeł wikipedycznych<sup>29</sup> leży w basenie Dryssy, mimo wynikającego ze zobrazowania na mapach braku bezpośredniego połączenia z systemem tej rzeki. Widoczne już na dziewiętnastowiecznych mapach (por. VTK) połączenie Turičina z jez. Nekloč', prowadzące przez tereny zabagnione, powstało chyba jako rów melioracyjny (sugeruje to jego ukształtowanie z połączonych pod różnymi kątami całkowicie wyprostowanych odcinków) o kierunku spływu do jez. Nekloč', który mógł znacząco obniżyć lustro wody, przerywając połączenie z Dryssą<sup>30</sup>. Z etymologicznego punktu widzenia postać *Turičino* łatwo wyjaśnić na gruncie rodzimym, np. przyjmując związek z rodziną słowiańskiej nazwy 'tura', nawet przez pośrednictwo nazwy osobowej \**Turica* lub apelatywu \**turica*, który – zapewne oznaczając pierwotnie turzę sierść – wyewoluował w kierunku oznaczania twardych traw z rodzaju *Carex* porastających tereny podmokłe (pol. *turzyce*).

Okazuje się zatem, że produktywność i geografia struktury toponimicznej *Tarantovo* nie wspierają przypuszczenia o jej związku z konkretną arterią wodną (zwłaszcza Dźwiną); nazwy występują także nad Dryssą, Połotą, Obolą, Ułłą i Łowacją, w kontekście przestrzennym sugerującym nowszą genezę. Bułkin et al. godzili się z lokalizacją nad Dryssą i Połotą, uchylili jednak od szczegółowej analizy lokalizacji innych przekazów źródłowych<sup>31</sup>, zapewne świadomi jej konsekwencji dla spójni całej koncepcji. Razi zwłaszcza nieskorzystanie z – niewątpliwie dostępnych im w rosyjskich bibliotekach – podstawowych źródeł w rodzaju wykazu miejscowości guberni witebskiej z 1906 r. Również z punktu widzenia odpowiedniości wokalicznych dawna i nowsze nazwy nie odpowiadają sobie na gruncie historii wokalizmów języków historycznych tych obszarów.

W tej sytuacji pozostaje jedynie rozpatrywanie genezy tych toponimów na gruncie miejscowych dialektów wschodniosłowiańskich o typie północnobiałoruskim. Zakończenia (formanty) *-ovo* i *-ovka*, choć spotykane w nazwach relacyjnych

<sup>29</sup> Por. [https://ru.wikipedia.org/wiki/Туричино\\_\(озеро\)](https://ru.wikipedia.org/wiki/Туричино_(озеро)).

<sup>30</sup> Takie połączenie mogło zachodzić przez bagnisty teren koło wsi Teterkino, por. Мр100-Ез, kwadrat 98-60.

<sup>31</sup> Np. wskazując trzy odległe od siebie miejsca „Rewizji”, autorzy mówią o *jednej* miejscowości Tarantowo, ich zdaniem leżącej nad Dryssą.

tworzonych od innych nazw geograficznych (również, choć niezbyt często, pochodzenia substratowego), są najbardziej typowe w rodzimych formacjach dzierżawczych pochodzących od miejscowych nazw osobowych (imion, przezwisk, stopniowo wykształcających się nazwisk), stanowiąc bodaj najbardziej produktywny formatyw tych struktur. W białoruskim (Biryla, 1969, s. 409) zaświadczone antroponim *Taranda*, zestawiany z ros. gwar. *tarantá* ‘gadula itp.’ (twerskie, archangielskie, władymirskie), ‘człowiek niespokojny, dokuczliwy’ (tambowskie, ołonieckie, permskie, terskie, kubańskie), ‘człowiek lekkomyślny’ (pskowskie, twerskie), ‘człowiek wesół’ (archangielskie) (SRNG XLIII, s. 276–277, por. też dalej w tym słowniku hasła *tarantájka*, *tarantančónka*, *tarantás*, *tarantáska*, *tarantét’*, *tarantít’*, *tarantúxa*, *tarantúška*). Męski *taránt* był w tym słowniku notowany tylko w znaczeniu ‘jadowity chrząszcz; tarantula?’ (z gwar dońskich, l.c.). Na Białostoczczyźnie jako urzędowe nazwisko dobrze zaświadczone *Taranta*, najczęstsze w pow. bielskim (bielskopodlaskim, 109 nosicieli), ponadto w hajnowskim, białostockim i mieście Białymstoku (pojedyncze rodziny w kętrzyńskim, warszawskim zachodnim, kieleckim oraz miastach Płocku, Wrocławiu i Bielsku-Białej), i zapewne pochodne *Tarantowicz* o podobnej, wschodniej geografii. W gwarach białoruskich wyraz ma znaczenie ‘wóz chłopski’ (metafora, od wydawanych odgłosów?), por. ÈSBM XIII, s. 229 (petrykowskie na Polesiu)<sup>32</sup>. Jednak wybór sufiksu *-owo* wskazywałby na etymon toponimu raczej o postaci *Тарант*. Uderza brak odpowiednich nazw miejscowych (także postaci *\*Тарантино*) na obszarze rosyjskim (por. RGN l.c.). Można byłoby zatem przypuszczać, że są to późne nazwy dzierżawcze od białoruskiej nazwy osobowej *\*Tarant*. W Rosji istnieją nazwiska *Тарант* i *Тарантов*, nie natrafiłem natomiast na ślad białoruskiego brzmienia *\*Тарантоу*<sup>33</sup>. Nie bardzo zrozumiałe jest jednak ograniczenie toponimów do basenu Dźwiny i znaczna ich tam produktywność przy słabym poświadczeniu potencjalnie motywujących antroponimów. Czyżby było to lokalne (istniejące parę wieków temu, nieuchwycone leksykalnie) tzw. apelatywum toponomastyczne (w sensie nadanym terminowi przez S. Hrabca, 1968), czyli twór typu *wygwizdów*, utworzony od podstawy werbalnej formantem naśladowującym toponimy, w tym wypadku odnoszony do osad o nadmiernie, zdaniem prześmiewców, rozgadanych mieszkańcach? Hipoteza taka wydaje się jednak dość ryzykowna, bardziej perspektywiczne pozostaje mimo wszystko dzierżawcze łączenie z dawnym antroponimem *Tarant*, którego

<sup>32</sup> Nieco lepiej udokumentowano wariant z *-d-* (ib., s. 228, s.v. *tarandá* i *tarandzić*).

<sup>33</sup> Polskie nazwisko *Tarant* o charakterystycznej wielkopolskiej geografii jest raczej pochodzenia niemieckiego (etymonem był zapewne średnio-wysoko-niemiecki italianizm *tarant* ~ *torant* ‘skorpion; tarantula’, por. o nim EWD, s. 1413, s.v. *Tarantel*). Według danych na rok 2002, przy ogólnej liczbie 48 nosicieli występowało ono w pow. poznańskim, średzkim, śremskim, żagańskim, gorzowskim oraz w miastach Poznaniu, Wrocławiu i Łodzi (SNazwXXI, s. 11577). Por. też *siedlisko Tarentowskie* pod wielkopolską Brodnicą odnotowane w 1594 r. (Kozierowski, 1922, s. 403).

O nowszych pol. *tarant* i *tarantowaty* jako określeniach maści końskiej zob. Kuraszekiewicz (1949, s. 153) (germanizm, por. niem. *Tharant* ‘ts.’).

historia na ziemi połockiej wymaga jeszcze dalszych kwerend źródłowych (być może chodziło o nabywających tu dobra ziemskie mieszczan połockich obcego, zachodnioeuropejskiego pochodzenia?)<sup>34</sup>.

Wypada również zadać sobie pytanie, czy Połota mogła w przeszłości odgrywać rolę istotniejszej śródlądowej wodnej arterii komunikacyjnej? Rozmiary tego obiektu (długość 93 km, przepływ średni przy ujściu 4,8 m<sup>3</sup>/s) nie przemawiają na korzyść takiego przypuszczenia<sup>35</sup>. Wg SG (VIII, s. 728 s.v.) Połota była spławna od 10 wiorst poniżej jez. Nekłoč', jednak na tym odcinku nie istniała dogodna przewłoka umożliwiająca sprawne przedostanie się do systemów Narwy czy Wołchowu. Nie udało się zresztą zidentyfikować tu toponimów (*Volok- ~ Perevolok-*) nawiązujących do lądowego transportu łodzi (brak ich na przejrzanych mapach tych terenów).

Dochodzimy zatem do kwestii zasadniczej – czy Χρόνος, Ρούδων, Τουροῦντος i Χεσίνος to *rzeczywiste* nazwy dużych wschodnich dopływów Bałtyku początków I tys. n.e.? Przeciwno takiemu pogładowi przemawia przede wszystkim brak kontynuacji pokrewnych językowo nazw tych obiektów w niewątpliwych przekazach z doby późniejszej. Jak wyjaśnić bowiem następującą rozbieżność obserwowaną przy badaniu „Geografii”:

<p>4 rzeki na zachód od Łaby: 75% zgodności nazw z historycznymi nazwami dużych obiektów Οὐισούργις – niem. Weser Ἀμισίος – niem. Ems Οὐίδρος – ?<sup>36</sup> Ῥήνος – niem. Rhein</p>	<p>4 rzeki na wschód od Wisły: 0% zgodności nazw z historycznymi nazwami dużych obiektów Χρόνος – ? Ρούδων – ? Τουροῦντος – ? Χεσίνος – ?</p>
--	---

Czy na wschodnim wybrzeżu Bałtyku nazwy dużych obiektów rzecznych były mniej trwałe niż na południowym Morza Północnego? Dlaczego? A może

<sup>34</sup> W „Rewizji” (s. 21) wspomniano rodzinę mieszczan połockich (*Semja Tarantow*) (starsze wydanie polskie ma tu *Sila Tarantow*).

<sup>35</sup> Zdjęcie ujścia Połoty do Dźwiny można obejrzeć pod adresem [https://pl.wikipedia.org/wiki/Pałata\\_\(rzeka\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pałata_(rzeka)) (za ujściem, w Dźwinie, widać kąpiących się ludzi).

<sup>36</sup> Rzekę tę identyfikuje się najczęściej z dzisiejszą Vechte (niem.) / Vecht (niderl.). Należy zatem przypomnieć, że obiekt ten jest stosunkowo niewielki (ok. 180 km długości, najmniejsza spośród rzek ptolemejskich między Łabą a Renem). Zatrata jego starożytnej nazwy wobec zachowania pozostałych makrohydronimów nie powinna niepokoić.

Dodajmy, że rozmiary rzek między Łabą a Renem (Amiza ok. 370 km, Wezera ok. 730 km) są przeciętnie mniejsze w porównaniu z rozmiarami rzek wschodniobałtyckich – Dźwiny (ok. 1020 km), Niemna (ok. 940 km), systemu Narwy (ponad 650 km licząc od źródeł Wielkiej), Gauji (ok. 450 km), Windawy (ok. 350 km), Pregoly (mierzona od źródeł Lyny ma przeszło 300 km). Większej labilności nazewnictwa tej grupy nie można zatem uzasadniać ich rozmiarami (rangą z punktu widzenia zamieszkujących nad ich brzegami ludzi).

nazwy te nie odnosiły się do największych rzek tego regionu?<sup>37</sup> A może w ogóle nie odzwierciedlają one rzeczywistego nazewnictwa tamtych obszarów (po którym spodziewalibyśmy się większego podobieństwa do późniejszej, historycznej już hydronimii)?

Jak wspomniano, średniowieczne i późniejsze nazwy większych dopływów wschodniego Bałtyku nie nawiązują do nomenklatur ptolemejskich. W najstarszych źródłach średniowiecznych (XIII–XIV w.) jako nazwy Pregoty występują – często obok siebie – postacie wskazujące na brzmienia *\*PregVr-* (*\*Pregur-?* *\*Pregōr-?*) i (?) *\*Līpsā*, obie bez jasnych nawiązań w historycznych językach bałtyckich (Biolik, 1996, s. 145–147). Nazwa Niemna, sprowadzająca się do starszego *\*Nemunas*, nie została jednoznacznie objaśniona na gruncie bałtyckim (Vanagas, 1972; 1981, s. 227: „Iš visų *Nēmuno* etimologiją (...) nė viena negalėtų pretenduoti į galutinę”). Podobnie brak bałtyckiego etymonu nazwy Windawy (litew. *Ventà*, łotew. *Vēnta*), rzeki wypływającej z jeziora o nazwie *Vēniai* (Vanagas, 1981, s. 372, s.v. *Venys*), z którą należy łączyć ją w gniazdo hydronimiczne<sup>38</sup>. Nazwa Dźwiny została wprawdzie odnowiona w środowisku bałtyckim – udokumentowana dopiero od XVII w. łotew. *Daugava* (litew. *Dauguva*): litew. *daug*, łotew. *daudz* ‘wiele; bardzo’, słow. *\*dužb* ‘duży’<sup>39</sup>, w tradycjach słowiańskiej, bałtyckofinńskiej i germańskiej zachowała się jednak postać prawdopodobnie starsza, wskazująca jednoznacznie na wyjściowe brzmienie *\*Duejnā* > słow. *Dviná*, liwskie *Väina* (Rozwadowski, 1948, s. 76–77; Schmid, 1986, s. 242), również bez jasnych nawiązań apelatywnych w tych językach. Jak widać, nazwy te trudno objaśnić jako twory późne.

Nawiązującą do teorii tzw. dubletów ptolemejskich koncepcję rzek wschodnio-bałtyckich jako artefaktu sposobu pracy autorów „Geografii” przedstawił w literaturze polskiej Henryk Łowmiański (1975, s. 66; przedruk w Łowmiański, 1986, s. 49)<sup>40</sup>, opierając się głównie na hipotezach Gudmunda Schüttego (1916, zwłaszcza

<sup>37</sup> Takie stanowisko w odniesieniu do Dźwiny prezentował znany badacz najstarszej hydronimii europejskiej Wolfgang P. Schmid (1929–2010): „Aus der ant[iken]. Überlieferung ist kein Name für die D[üna]. bekannt. Gelegentlich dafür in Anspruch genommene Namen wie Τουροῦντος ποτάμιον [...] oder Ρούβιον [sic! – Z.B.] [...] (Ptolemaios) beziehen sich entweder auf andere Ostseezuflüsse oder sind schon in der Lesung unsicher” (Schmid, 1986, s. 241). Główną przesłanką była dlań niewątpliwie niezgodność tych postaci z w pełni historycznymi nazwami rzeki.

<sup>38</sup> Podobna sytuacja powtarza się koło Raguvy, gdzie z jeziora o nazwie *Venys* wypływa rzeka nazywana *Ventà*. Najprawdopodobniej mamy tu archaiczny model tworzenia nazw relacyjnych sufiksem *\*-tā*. Musimy zatem odrzucić etymologie bałtyckofinńskie, nawiązujące do liwskiego *vēna* ‘szerokie ujęcie rzeczne’ (niezgodność iloczasu) czy fińskiego przymiotnika *vento* ‘wolno płynący; mokry, głęboki itd.’, ‘torfowisko’ (Buš, 1990, s. 59–60). Rdzeń *\*ven-* Vanagas (l.c.) nieprzekonująco łączył z niezbyt przejrzystym litew. *vēnteris* ‘więcierz’ (wyraz ten ma, jak wiadomo, odpowiedniki północnosłowiańskie).

<sup>39</sup> Inaczej Schmid (1986, s. 243), oddzielający hydronim od tej rodziny wyrazowej. Autor nie wskazał jednak innego etymonu apelatywnego na *daug-* w językach bałtyckich.

<sup>40</sup> Zapewne dlatego nie znajdziemy dyskusji tej nomenklatury w podstawowym dziele Łowmiańskiego (1963). Zdziwiał natomiast brak wzmianki o koncepcji dubletów w zamieszczonym w kolejnym tomie SSS haśle *Turuntos* autorstwa Jerzego Kolendy (1977).

s. 39–40) i Alberta Herrmanna (1948). W myśl tej koncepcji hydronimiczna nomenklatura wschodniobałtycka to zdublowane i odkształcone nazwy rzek regionu pontyjskiego, występujące w innych zachowanych źródłach antycznych. Χεσίνοϛ byłby przekształconą formą nazwy *Acesinus* wymienionej przez Pliniusza Starszego („*Historia naturalis*” IV, ust. 83; byłaby to oboczna nazwa dolnego Donu), podczas gdy Ποῦδων nawiązywał do wzmiankowanego przez tegoż Pliniusza (ib., ust. 82) dopływu Morza Czarnego *flumen Rhode(s)*. Zwraca jednak uwagę pewne podobieństwo tego hydronimu do *Erydanu*, wspomnianej przez Herodota mitycznej bursztynonośnej rzeki Północy, która z kolei może stanowić (por. Łowmiański, 1963, s. 126–127, przyp. 373, z dalszą literaturą) dalekie echo antycznej postaci nazwy francuskiego Rodanu. Z kolei Τουροῦντος nawiązywałby (por. Herrmann 1948) do Herodotowej nazwy rzecznej Τιαραντός z basenu Istru, czyli dolnego Dunaju (wg Herrmanna była to dzisiejsza rzeka Bârlad, lewy dopływ dolnego Seretu we wsch. Rumunii), jakkolwiek wcześniej próbowano nawiązywać także do dobrze znanego pontyjskiego hydronimu *Karkinites* (Schütte, 1916, s. 40). Za niewyjaśniony na podobnej drodze uznał Łowmiański jedynie Χρόνοϛ, niezobowiązująco sugerując jego związek z Chersonезem (w wariancie *Cherronesos*, używanym m.in. przez Scylaksa). Zwracano jednak uwagę na postać *Chronius*, wymienioną w IV w. n.e. przez Ammiana Marcellina (XXII. 8.38) wraz z Vistulą na ziemiach fikcyjnego zapewne ludu Arimferów, którą to informację autor mógł zaczerpnąć z zaginionego dzieła Hekataiosa z Miletu (Lehr-Splawiński, Plezia 1961). Wskazywano też w tym kontekście inny dopływ Pontu, *Cornus* na tzw. mapie heresfordzkiej (Rudnicki, 1959, s. 236). Tymczasem Günter Neumann (1984) zwrócił uwagę, że rękopis X, w którym postać Χρόνοϛ została nadpisana późniejszą ręką na nazwie Σῶνοϛ lub Σαῶνοϛ (dublecie nazwy dunajskiej Sawy? por. wyżej, przyp. 2), uważany jest za najlepszy. Być może nazwa ta została dodana wtórnie (na podstawie innych źródeł, np. Ammiana), nie występowała natomiast w niezachowanych najstarszych protografach „Geografii”. Postać nazwy najłatwiej objaśnić z germańskiego (por. staro-wysoko-niemieckie *runs* ‘woda płynąca’ wobec staroskandynawskiego czasownika *hrynja* ‘walić się w dół, płynąć’, zob. Neumann, l.c.), pochodziłaby zatem może z południowych wybrzeży Bałtyku, niezbyt wysuniętych na północny wschód.

Do problemu można podejść inaczej – zapytując, czy przedstawiony w „Geografii” obraz wschodniego wybrzeża Bałtyku wymagał dysponowania rzeczywistą wiedzą geograficzną i etnograficzną z tego obszaru? Otóż w istocie jedynym elementem „nietrywialnym” jest wynikające ze współrzędnych ujść kolejnych rzek wychylenie brzegu morskiego na wschód od ujścia Wisły w kierunku północnym (znacznie jednak słabsze od rzeczywistego). Przypadkowości takiej decyzji nie można jednak do końca wykluczyć, autor bowiem, który zdecydowałby się na wykreślanie zarysów nieznanego sobie lądu w kierunku wschodnim, miałby do wyboru tylko trzy zasadnicze możliwości – kontynuować bieg w kierunku

wschodnim (równoleżnikowo, bez zmiany), odchylić go na południe lub odchylić na północ. Załamania przebiegu wybrzeża w postaci Półwyspu Kurlandzkiego czy Zatoki Ryskiej pozostały mu nieznane. Pozostałe elementy – obecność ujść rzek w współrzędnych nieodpowiadających rzeczywistym ujściom największych rzek i nazwach niekontynuowanych w dobie historycznej, czy też wypełnienie przestrzeni kolejnymi katenami ludów o „egzotycznych” nazwach niekontynuowanych w historycznej nomenklaturze etnicznej tych ziem<sup>41</sup> i nienawiązujących do tamtejszych historycznych systemów onomastycznych – nie poddają się już jakiegokolwiek autentycznej kontroli.

U Marcjana z Heraklei („Periplus mari(s) exteri”), któremu przypisuje się znajomość oryginalnych, zaginionych dziś map ilustrujących tekst „Geografii”, pojawia się wzmianka o źródłach drugiej z rzek (i Borystenesu – Dniepru) pod Górą Alańską, dwóch ostatnich zaś w Górach Rypejskich. Źródło to w danym fragmencie ma jednak charakter wyraźnie wtórny względem „Geografii”, a wprowadzanie gór w sytuacji, gdy obecne przy źródłach wschodnich dopływów Bałtyku wyżynne wyniesienia z trudem zauważa się podczas podróży, stanowi element raczej obniżający niż podnoszący wiarygodność informacji. Przyjęcie indywidualnej fantazji (Marcjana lub autorów wykorzystanych przez niego źródeł) wydaje się decyzją najbardziej racjonalną, identyfikując Górę Alańską z Grzędą Smoleńsko-Moskiewską lub Wałdajem musielibyśmy bowiem pozostawić bez nazw Pregole i Niemen lub Windawę (Rhudonem mogłaby być co najwyżej Dźwina), zyskując w zamian dodatkowe, nierozwiązywalne na gruncie rozsądku trudności w postaci identyfikacji Marcjanowych odrębnych Gór Rypejskich i wypływających z nich rzek. Obrona autorytetu źródła poprzez sugerowanie (np. Sadowski, 1876, s. 15), że starożytni Rzymianie czy Grecy znali i precyzyjnie rozróżniali Górę Alańską (czyli Wałdaj lub Grzędę Smoleńsko-Moskiewską jako jego część) oraz Góry Rypejskie (czyli np. nieznaną przeciętnemu wykształconemu Polakowi tzw. Wysoczyznę Bieżanicką, skąd wypływają m.in. Wielikaja i Łować, lub wododział Szczary i Jasiołdy, jak chciał interpretujący Pliniusza Sadowski), a tylko ówczesna tradycja geograficzna („uprzedzenia geografów”) kazała im te wododziały nazywać górami, jest przejawem sposobu myślenia, od jakiego współczesny, krytyczny badacz może się jedynie dystansować. Bliższe jest mi stanowisko prezentowane np. przez Pawła Jasienicę (1983, s. 340)<sup>42</sup>, zgodnie z którym dawni mieszkańcy basenu Morza Śródziemnego uogólnili swoje lokalne doświadczenia (wielkie rzeki zawsze wypływają tam z wysokich gór) na rzeki wschodnioeuropejskie, których obszarów źródłowych nie znali. Podważenie tego przekonania stało się zasługą dopiero Macieja Miechowity (traktat „O dwóch Sarmacjach...” z 1517 r.).

<sup>41</sup> W tym kontekście uderza zwłaszcza kontrast względem informacji późniejszej o kilka wieków „Getiki” Jordanesa.

<sup>42</sup> Jasienica korzystał zapewne z przytaczanego przez siebie opracowania Bolesława Olszewicza.

Niewątpliwie „Geografia” zawiera informacje o różnym stopniu wiarygodności, z których jedynie współrzędne pewnie zidentyfikowanych obiektów geograficznych mogą być poddawane w pełni formalnej rewizji ze strony współczesnych badaczy. Nikt jednak nie kwestionuje np. wynikającej z peryferycznego położenia słabej znajomości i opacznego rozumienia Skandynawii, w „Geografii” traktowanej jako wyspa. Nazewnictwo źródła, jego realność i adekwatność poddają się krytyce z trudem, zwykle bowiem nie mamy możliwości porównania go z innymi źródłami z tego samego czasu, a pewna labilność nazw, ich stała, choć powolna wymiana na przestrzeni wieków jest faktem powszechnie uznawanym. Wydaje się jednak naturalne, że zjawisko pogarszania się wiarygodności podawanych informacji w miarę przesuwania się ku terenom mniej znany nie dotyczy jedynie szczegółów geograficznych (współrzędnych), a również podawanego nazewnictwa. Sygnałem tego może być coraz gorsze przystawanie nazewnictwa ptolemejskiego do historycznego w miarę oddalania się od terenów w starożytności lepiej znanych i częściej opisywanych w kręgu śródziemnomorskim. Dotychczas jednak badacze często próbowali racjonalizować to spostrzeżenie, traktując je jako świadectwo większej w zachodniej Azji i wschodniej Europie labilności nazewnictwa geograficznego (w tym wodnego). Badacz dokonuje tutaj wyboru tego, co traktuje jako wartość nadrzędną – czy będzie to utrzymanie się w paradygmacie, który traktuje jako wiodący (uświęcony tradycją itd.), czy dążenie do wniesienia czegoś własnego i oryginalnego (tak można kwalifikować „niestandardowe”, zazwyczaj coraz mniej racjonalne próby nowych identyfikacji nazw starożytnych), czy wreszcie (mniemana) znajomość określonych terenów przez tzw. starożytnych będzie przez dzisiejszych ich mieszkańców podświadomie traktowana jako uwznioślanie przeszłości własnej wspólnoty<sup>43</sup>. Odstąpienie („no bo przecież Źródło...”) od możliwej i w tym wypadku krytyki źródłowej nosiłoby jednak znamiona samooszukiwania.

---

<sup>43</sup> Zjawisko to, określane czasem mianem „lokalnego patriotyzmu”, jest dla nas tyleż frapujące, co irytujące. Z obiektywnego punktu widzenia mało istotne jest bowiem, kiedy dany teren został po raz pierwszy opisany w zachowanych do naszych czasów tekstach. I bez źródeł pisanych z epoki wiadomo, że fizjografia wschodnich wybrzeży Bałtyku nie ulegała większym zmianom, że doliny i biegi większych rzek tych terenów mało różniły się od dzisiejszych, że ziemie te były zamieszkiwane przez ludzi, będących przynajmniej częściowo przodkami tamtejszych ludów historycznych i dzisiejszych mieszkańców. Najstarsze źródła pisane przekazują różnej wiarygodności informacje o pewnych niepoznawalnych na innej drodze elementach ówczesnej kultury, rzadko dają jednak bezpośrednio i samodzielnie, a zarazem niebudzące zastrzeżeń dowody ciągłości kulturowej, językowej czy wreszcie nazewnictwa (choćaby w postaci ciągłości i trwałości określeń etnicznych). Niezgodność nazewnictwa geograficznego również nie może być przecież traktowana jako przesłanka takiej ciągłości. Przekazy te wymagają interpretacji, przy której, jak uczy doświadczenie, trudno jednak dojść do wniosków wspólnych. Nadmierne dążenie do archaizacji specyficznym rozumianym aspektów dziejów ojczystych (widoczne chociażby w silnej w XX w. tendencji polskich regionalistów do przeciągania historii tutejszych miejscowości o kilka wieków wstecz względem rzeczywistych najstarszych wzmianek pisanych) jest raczej nieuświadomianym



## Skróty źródeł

- BKB – *Blakitnaja kniha Belarusi (Vodnyja ab'ekty Belarusi). Ęncyklapedyja*. Minsk 1994: Belaruskaja Ęncyklapedyja.
- EWD – Pfeiffer W. (red.) (2000). *Etymologisches Wörterbuch des Deutschen* (wyd. 5). München: Deutscher Taschenbuch Verlag.
- ĘSBM – Cychun H.A. (red.). *Ętymalahičny sloŭnik belaruskaj movy* (t. 13: S–T). Minsk 2010: Belaruskaja navuka.
- Herb. – Gerberštejn S. (2008). *Zapiski o Moskovii (Sigismundi Herberstain, Rerum Moscoviticarum Commentarii 1556; Sigismund Herberstein, Moscovia 1557)* (t. 1). Z niem. przeł. A.I. Maleina i A.V. Nazarenko. Moskwa: Pamjatniki istoričeskoj mysli.
- IJuM XXV – Verevkin M. (red.) (1894). *Istoriko-juridičeskie materialy, izvlečennye iz aktovychnykh knižy gubernij vitebskoj i mogilevskoj, chranjaščichsja vŭ central'nomŭ archivŭ vŭ Vitebskŭ* (t. 25). Vitebskŭ: Tipografija G.A. Malkina.
- Mp100- – mapa sztabowa Armii Radzieckiej (tzw. mapa Genštabu), 1 : 100 000, obw. witebski, arkusze -Bork: Borkoviči, -Dis: Disna, -Dre: Dretun', -Ez: Ezerišče, -Mež: Meža (wydania z r. 1987).
- NNPRB-Vic – Lemcjuhova V.P. (red.) (2009). *Nazvy naselenych punktaŭ Rŕepubliki Belarusŭ. Narmatyŭny davednik. Vitebskaja voblasčŭ*. Minsk: Tŕchnalohija.
- Pochod – Petrov K.V. (wyd.). *Kniga polockogo pochoda 1563 g. (issledovanie i tekst)*, Rukopisnye pamjatniki, nr 9, Sankt-Peterburg 2004: Rossijskaja nacional'naja biblioteka.
- Ptol. – *Claudii Ptolemai Geographia. E codicibus recognovit, prolegomenis, annotatione, tabulis instruxit Carolus Müllerus*, t. 1, cz. 1, Parisii MDCCCLXXXIII [1883]: Alfredus Firmin Didot.
- Rewizja – Lappo I.I. (wyd.) (1905). *Polockaja revizija 1552 goda*. Moskwa: Universitetskaja tipografija.
- RgA – Beck H. i in. *Realexikon der germanischen Altertumskunde* (t. 5: Chronos–Dona). Berlin–New York 1984; (t. 6: Donar – Einbaum). Berlin–New York 1986: De Gruyter.
- RGN – Vasmer M. i Brauer H. (red.) (1979). *Russisches geographisches Namenbuch* (t. 9: Tarabawa–Chjanniki). Wiesbaden: Harrassowitz.
- SG – *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (t. 8). Warszawa 1887; (t. 12). Warszawa 1892: nakładem autorów.
- SNazwXXI – Rymut K. (wyd.) (2003). *Słownik nazwisk używanych w Polsce na początku XXI wieku*, Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN [publikacja na płycie CD; całość ma wspólną paginację].
- SpVit – *Spisokŭ naselennychnŭ mŕstŭ Vitebskoj gubernii*. Vitebsk 1906: Gubernskaja tipo-litografija.
- SRNG – Myznikov S. A. (red.) (2010). *Slovar' russkich narodnych govorov* (t. 43: suchlost' – telepa). Sankt-Peterburg: Nauka.
- SSS – Labuda G. i in. (red.). *Słownik starożytności słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych* (t. I: A–E). Wrocław etc. 1961–1962; (t. V: S–Ś). Wrocław etc. 1975; (t. VI: T–W). Wrocław etc. 1977–1980: Ossolineum.
- VTK – *Voенно-topografičeskaja karta Rossijskoj Imperii* (tzw. trechverstovka Šuberta, gubernia witebska (słup XI, arkusz 8), [nominalnie] 1846–1863.
- WRG – Vasmer M. (red.) (1968). *Wörterbuch der russischen Gewässernamen* (t. 4: R–U). Berlin–Wiesbaden: Harrassowitz.

przejawem głębokich, a wysoce szkodliwych społecznie kompleksów grupowych – kompleksów peryferyczności czy zaściankowości właśnie, wciąż nieobcych lokalnym społecznościom.

## Bibliografia

- Baranoŭski, A.V. (2018). Farmiravanne administracyjnaj mjaży pamiž BSSR i RFSSR na vicebska-pskoŭskim pamežy ŭ 1920-yja hady. W: Lazko R.R. i in. (red.). *Belarus i susedzi: historyčny vopyt stasunkaŭ narodaŭ i dzjaržaŭ Cėntralna-Uščodnjaj Europy. Matėryjaly mižnarodnaj naukovaj kanferėncyi (Homelb, 29–30 maja 2018 hoda)* (s. 60–64). Homelb: HDU.
- Biolik, M. (1989). *Zuflüsse zur Ostsee zwischen unterer Weichsel und Pregel (Nazwy wodne dopływów Bałtyku między dolną Wisłą a Pregolą)*. Hydronymia Europaea, nr 5. Z pol. przeł. J. Udolph. Stuttgart: Steiner.
- Biolik, M. (1996). *Die Namen der fließenden Gewässer im Flußgebiet des Pregel (Nazwy wód płynących dorzecza Pregoly)*. Hydronymia Europaea, nr 11. Z pol. przeł. J. Udolph. Stuttgart: Steiner.
- Biryła, M.V. (1969). *Belaruskaja antranimija* (t. 2). *Prozvyščy utvoranyja ad apeljatyŭnaj leksiki*. Minsk: Navuka i technika.
- Borch, M. (1843). *Dwa słowa o Dźwinie*. Wilno: drukiem Józefa Zawadzkiego.
- Bulkin, V.A. (1983). *Nekotorye dannye ob istoričeskoj geografii central'noj Belorussii*. W: *Drevnerusskoe gosudarstvo i slavjane. Materialy simpoziuma, posvjaščennogo 1500-letiju Kieva* (s. 5–8). Minsk: Nauka i technika.
- Bulkin, V.A., Sedych, V.N., Kargapol'cev, S.Ju. (2005). Reki vostočnoj časti baltijskogo bassejna i Severo-Zapad Rossii v pozdneantičnoe vremja (pis'mennye i archeologičeskie istočniki). *Vestnik Sankt-Peterburgskogo universiteta (serija 2)*, 3, 142–152.
- Buš, O. (1990). Nekotorye problemy izučėnija kurškoj gidronimii (v svete balto-slavjanskich jazykovych otnošeŭ). *Acta Baltico-Slavica*, 19, 49–62.
- Džakson, T.N. (2001). *Austr i gōrdum. Drevnerusskie toponimy v drevneskandinavskich istočnikach*. Moskva: Jazyki slavjanskoj kul'tury.
- Herrmann, A. (1948). *Топонимы*. W: *Paulys Realencyclopädie der classischen Altertumswissenschaft* (seria 2 [R–Z], t. 7A, z. 14: *M. Tullius Cicero–Valerius*) (szpalta 1453). Stuttgart und Waldsee: Alfred Drückemüller Verlag.
- Hrabec, S. (1968). Polskie apelatywa toponomastyczne. *Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*, 14, 284–332.
- Jasienica, P. (1983). *Polska Jagiellonów* (wyd. 6). Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Jazdźewski, K. (1947). *Gdzie była prakołebka Słowian*. Prasłowiańszczyzna i Polska pierwotna II. Warszawa: Czytelnik.
- Kolendo, J. (1977). *Turontos*. W: SSS (t. VI), 222.
- Kozierowski, S. (1922). *Badania nazw topograficznych na obszarze zachodniej i środkowej Wielkopolski* (t. 2: M–Z). Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Kuraszkiewicz, W. (1949). Nazwy maści końskich dziś i w 1539 r. Ćwiczenie słownikowe. *Język Polski*, 29, z. 4, 145–155.
- Lehr-Spławiński, T., Plezia, M. (1961). *Chronos*. W: SSS (t. I), 261–262.
- Łowmiański, H. (1963). *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.* (t. I). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Łowmiański, H. (1975). *Sarmacja*. W: SSS (t. V), 62–71.
- Łowmiański, H. (1986). *Studia nad dziejami Słowiańszczyzny, Polski i Rusi w wiekach średnich*. Seria Historia, nr 113. Poznań: Wydawnictwo UAM.
- Neumann, G. (1984). *Chronos*. W: RgA (t. V), 1.
- Ochmański, J. (1982). *Historia Litwy* (wyd. 2). Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Ossolineum.

- Ogloblinъ, N.N. (1880). Объяснитель'ная записка къ картѣ Полоцкаго повѣта во 2-й половинѣ XVI-go вѣка (okončanie). *Sbornik Archeologičeskago instituta*, 4, otdělenie II, 3–75.
- Plezia, M. (1952). *Greckie i lacińskie źródła do najstarszych dziejów Słowian. Część I (do VIII wieku)*. Poznań–Kraków: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.
- Powierski, J. (1965). Najdawniejsze nazwy etniczne z terenu Prus i niektórych obszarów sąsiednich. *Komunikaty Warmińsko-Mazurskie*, 2, 161–183.
- Rozwadowski, J. (1948). *Studia nad nazwami wód słowiańskich (z mapą)*. Kraków: PAU.
- Rudnicki, M. (1959). *Prasłowiańszczyzna – Lechia – Polska (t. I). Wylonienie się Słowian spośród ludów indoeuropejskich i ich pierwotne siedziby*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Sadowski, J.N. (1876). *Drogi handlowe greckie i rzymskie przez porzeczca Odry, Wisły, Dniepra i Niemna do wybrzeży morza bałtyckiego*. Kraków: Akademia Umiejętności.
- Schmid, W.P. (1986). *Düna*. W: RgA (t. VI), 241–244.
- Schütte, G. (1916). Die Quellen der Ptolemaischen Karten von Nordeuropa. *Beiträge zur Geschichte der deutschen Sprache und Literatur*, 41, 1–46.
- Stieber, Z. (1989). *Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich (wyd. 3)*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Tymieniecki, K. (1951). *Ziemia polskie w starożytności. Ludy i kultury najdawniejsze*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.
- Tyszkiewicz, L. (1992). *Słowianie w historiografii antycznej do połowy VI wieku*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Vanagas, A. (1970). *Lietuvos TSR hidronimų daryba*. Vilnius: Mintis.
- Vanagas, A. (1972). Nemuno vardo kilmė. *Mokslas ir gyvenimas*, 5, 58.
- Vanagas, A. (1981). *Lietuvių hidronimų etimologinis žodynas*. Vilnius: Mokslas.